

Komiks o Prószyńskim

- Kazimierz Prószyński jest niejako wpisany w misję Narodowego Centrum Kultury Filmowej w Łodzi. Pośród projektów związanych z Kazimierzem Prószyńskim, a realizowanych przez Narodowe Centrum Kultury Filmowej, znajdują się te najbardziej spektakularne. Czyli rekonstrukcja biopleografu, najważniejszego wynalazku Prószyńskiego, rekonstrukcja pierwszego zaginionego filmu „Powrót birbanta”. Pomyśleliśmy, że brakuje jeszcze jednego małego aspektu, czyli naszej opowieści o Kazimierzu Prószyńskim – opowiada pomysłodawca i twórca Piotr Komorowski.

Brak skonkretyzowanych informacji na temat życia Prószyńskiego pozwolił twórcom komiksowej opowieści puścić wodze fantazji i wykorzystać medium jakim jest komiks do połączenia wątków akcji, horroru, science fiction z autentycznymi wydarzeniami, jakie miały miejsce na przełomie XIX i XX wieku. „Prószyński. Odwieczne pieśni” zapowiadany jest zatem jako fascynująca opowieść wykorzystująca potencjał nie tylko intrygujących czasów, pełnych pamiętnych epizodów, ale również ekscytujących bohaterów ze świata nauki, kultury i polityki. Prószyński bowiem na swojej ścieżce zetknął się z takimi osobistościami jak Ignacy Jan Paderewski czy Stanisław Witkiewicz. Ważną rolę w życiu wynalazcy odegrał także wybitny kompozytor, Mieczysław Karłowicz, który również staje się jednym z czołowych bohaterów opowieści.

- Kazimierz Prószyński jest dla nas postacią szczególną, naszym nieformalnym patronem i bohaterem. Z jednej strony mało kto w historii światowego kina może poszczycić się takimi zasługami jak on, z drugiej – mało który z pionierów kinematografii został tak bardzo niesprawiedliwie zapomniany. A przecież osiągnięcia, pomysłowość, szaleńcza precyzja i świadomość eksperymentowania z medium, które miało przeobrazić przyszłość, każe stawiać tego geniusza obok takich tuzów epoki jak Edison, Tesla czy bracia Lumière.

Komiks nie jest pierwszym, ale też nie będzie ostatnim projektem NCKF upamiętnienia wielkiego wynalazcy. W 2018 roku zrekonstruowano tu jego biopleograf, którym Prószyński zrealizował pierwszy polski film – „Powrót birbanta”. Zadanie to było niełatwe, bo samo urządzenie zostało bezpowrotnie zniszczone w czasie Powstania Warszawskiego, a dysponowanoy zaledwie dwiema pozostawionymi po nim fotografiami i serią skąpych zapisków. Szalony eksperyment jednak się powiódł.

Kurator projektu Piotr Kulesza i konstruktor Janusz Król nie tylko na nowo zbudowali biopleograf, korzystając z materiałów pochodzących z czasów Prószyńskiego, lecz także nakręcili nim rekonstrukcję „Powrotu birbanta” (w której zamiast Kazimierza Junoszy-Stępowskiego pojawił się Jakub Gierszał). Ten sukces dał początek serii podobnych rekonstrukcji – urządzeń historycznych, zapomnianych, zniszczonych lub już niedostępnych na rynku w wersji oryginalnej. Dziś biopleograf jest wystawiony na ekspozycji w Narodowym Centrum Kultury Filmowej w Łodzi, a w 2023 roku będzie otwierał narracyjną wystawę „Kino Polonia”, która zabierze widza w wędrówkę po historii rodzimej kinematografii.

Komiks „Prószyński. Odwieczne pieśni” można kupić [TUTAJ](#).

mat. pras.